Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 10 groszy

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 439

Poznań, wtorek dnia 22 września 1936

Rok 31

## Genewa znowu pod znakiem Abisynji

### Negus przyleciał samolotem z Londynu, by czuwać nad sprawą utraconego cesarstwa

**Londyn.** (PAT). Haile Selassie wystartował wczoraj w południe samolotem do Genewy.

Jak donosi Reuter, Haile Selassie zamierzał pierwotnie wyjechać do Genewy koleją wczoraj wieczorem. Na zmianę tej decyzji wpłynęły rzekomo wiadomości, otrzymane z Genewy.

**Genewa.** (PAT). Wczoraj przybył tu samolotem negus Haile Selassie powitany na lotnisku przez członków delegacji abisyńskiej.

**Genewa.** (PAT). Wraz z negusem przybyli do Genewy ras Kassa i syn negusa książę Harraru. Negus wraz z towarzyszącemi mu osobami zamieszkał w hotelu „Beau Rivage“.

**Londyn.** (PAT). Negus opuścił Londyn na specjalnie wynajętym samolocie w towarzystwie 6 osób. W chwili startu wsiadł do samolotu 7-my mężczyzna, przypuszczalnie Anglik.

Poselstwo abisyńskie w Londynie odmówiło wszelkich wyjaśnień w sprawie nagłego wyjazdu negusa do Genewy, oświadczając jedynie, że przyczyny były nadzwyczaj doniosłe.

### Weryfikacja pełnomocnictw

**Genewa.** (PAT.) Głosowanie na listę kandydatów do komisji weryfikacyjnej, które na życzenie delegacji abisyńskiej było tajne, dało następujące wyniki: 52 państw głosujących, jedna kartka biała, 51 kartek ważnych. Wymagana większość 26. Otrzymali: Eden 47, Litwinow 47, Delbos 46, Osusky 43, Politis 43, Arras 41, Tudela 41, Jordan 39, Lumbirg 39.

Po zakomunikowaniu zgromadzeniu wyników głosowania, przewodniczący oznajmił, iż komisja weryfikacyjna zbierze się natychmiast.

O godzinie zebrania się zgromadzenia Ligi w godzinach popołudniowych nastąpi późniejsze zawiadomienie.

**Genewa.** (PAT). Na posiedzeniu popołudniowem Zgromadzenia Ligi Narodów przyjęto raport komisji weryfikacyjnej, dotyczący pełnomocnictw wszystkich delegacyj z wyjątkiem delegacji abisyńskiej, której pełnomocnictwa będą przedmiotem specjalnych badań komisji weryfikacyjnej. Następnie Zgromadzenie przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego, którym został p. Saavadra Lamas, minister spraw zagranicznych Argentyny.

Delegacja abisyńska, która była obecna na zgromadzeniu Ligi Narodów, nie brała udziału w głosowaniu, ponieważ mandat jej stoi pod znakiem zapytania.

### Obawy i przewidywania

**Genewa.** (PAT.) Okoliczność, że komisja weryfikacyjna Zgromadzenia Ligi Narodów nie załatwiła sprawy pełnomocnictw delegacji abisyńskiej, jak również pogłoski o możliwości odesłania tego zagadnienia do trybunału haskiego, wywołały ujemne wrażenie. Wśród wielu delegacyj na bieżące Zgromadzenie Ligi Narodów panuje opinja, iż odroczenie decyzji w tej materji odbije się ujemnie na autorytecie Ligi Narodów, oraz wpłynie w sposób paraliżujący na współpracę nad rozwiązaniem aktualnych i pilnych zagadnień międzynarodowych.

Szczególne zaniepokojenie daje się zauważyć w kołach delegacji francuskiej, której zdaniem odesłanie sprawy pełnomocnictw delegacji abisyńskiej do trybunału haskiego spowoduje wstrzymanie na dłuższy okres czasu współpracy Włoch z Ligą Narodów. Równocześnie jednak zwracają tu uwagę, że odesłanie tej sprawy do trybunału haskiego wymagałoby jednomyślności Zgromadzenia Ligi Narodów i dlatego taka ewentualność uchodzi za mało prawdopodobną.

### Stanowisko Włoch

**Rzym.** (PAT.) Dotychczas nie zapadła decyzja co do wyjazdu delegacji włoskiej na Zgromadzenie Ligi. Wobec jednak pomyślnego dla Włoch rozwoju wypadków na terenie Genewy, delegacja włoska z bar. Aloisim na czele zamierza, ewentualnie w ciągu dnia jutrzejszego, wyjechać do Genewy.

Jak twierdzą, w czasie obrad przybyć ma do Genewy hr. Ciano, minister spraw zagranicznych Włoch, który w tym wypadku objąłby przewodnictwo delegacji swego kraju.

## Włochy a nowe Lokarno

### *Zabiegi brytyjskie w oświetleniu wybitnego włoskiego publicysty*

**Rzym.** (PAT.) Virginio Gayda w „Giornale d'Italia“ zamieszcza artykuł wstępny, który jest uważany w tutejszych kołach politycznych za odpowiedź Włoch na notę min. Edena w sprawie nowego Lokarna.

Zdaniem Gaydy jest faktem oczywistym, że Anglja dąży do najszybszego zawarcia nowego Lokarna, aby się pozbyć jednostronnych zobowiązań, które wzięła na siebie wobec Francji. — Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano życzy sobie wszechstronnego przygotowania tej nowej konferencji w drodze dyplomatycznej. Według nowego projektu angielskiego, następuje zasadnicza zmiana w nowem Lokarno. Poprzednie Lokarno z r. 1925 nie było paktem regionalnym, gdyż Londyn i Rzym były jedynie gwarantami. Obecnie W. Brytanja dąży do wzajemnej gwarancji między Londynem, Paryżem i Berlinem z wykluczeniem Włoch. W ten sposób Anglja chce uzyskać gwarancję na północy Europy, aby mieć wolną rękę na morzu Śródziemnem wobec Włoch. Nic przeto dziwnego, że Włochy dążą do wszechstronnego wyjaśnienia problematu, szczególnie w tych punktach, w których Nowe Lokarno ma się różnić od dawnego.

## Nowe zdobycze powstańców hiszpańskich

### *Wojska narodowe prą naprzód na wszystkich frontach*

**Paryż.** (PAT). Według informacyj korespondentów z pola walk w Hiszpanji, sytuacja w ostatnich kilku dniach wykazuje w sposób wyraźny, że obecnie inicjatywa wojenna przeszła prawie całkowicie w ręce wojsk nacjonalistycznych, które prowadzą ofensywę na kilku odcinkach.

Madryt jest poważnie zagrożony zarówno na odcinku Guadarrama, jak i w dolinie Lozyoa, czy w pobliżu Toledo. Czerwoni tylko z trudnością starają się bronić swych pozycyj. Manewr oskrzydlający oddziałów gen. Mola uważany jest za poważne niebezpieczeństwo dla Madrytu. Oddziały te zdołały częściowo obsadzić źródła, zasilające w wodę stolicę, a jednocześnie zagrozić oskrzydleniem oddziałom milicji, broniącej się w Sierra Guadarrama.

**Hendaye.** (PAT). Do Saint Jean de Luz przez całą noc przybywały hiszpańskie statki rybackie z uchodźcami z Zaraus, Gueteria, Motrico i Bermo. Wojska gen. Mola, kontynuując ofensywę, zajęły m. Zumaya. „Milicja ludowa“ nie stawia oporu z powodu braku amunicji.

Na froncie asturyjskim wojska narodowe zajęły m. Trubia, gdzie znajdują się największe w Hiszpanji fabryki broni.

**Burgos.** (PAT). Z Tetuanu donoszą, że flota narodowa zdobyła rządową łódź podwodną, biorąc załogę do niewoli. Trubia została zajęta przez oblężone w Oviedo wojska powstańcze pod dowództwem płk. Aranda, co oznacza, że wojska rządowe zostały odparte od Oviedo o 13 km.

**Burgos.** (PAT). Wojska gen. Mola, posuwające się w kierunku Santander, zajęły wczoraj kilka wiosek, wypierając z nich wojska rządowe.

### Terror

**Madryt.** (PAT). Trybunał ludowy skazał b. ministra radykalnego Salazara Alonso na śmierć.

Wedle doniesień z Madrytu, prezydent Azana został uwięziony przez komunistów. Kilku członków lewicy republikańskiej, którzy usiłowali się do niego przedostać, zostało zabitych.

## Miała być „czwarta międzynarodówka”

**Bruksela.** (PAT). Agencja „Belga“ donosi, że podczas rewizji, wykryto dokumenty stwierdzające łączność „rewolucyjnego ruchu socjalistycznego“ z trockistami.

Znaleziono mianowicie korespondencję z Trockim, dotyczącą utworzenia „czwartej międzynarodówki“ pod kierownictwem Trockiego. Trocki udzielał wskazówek w sprawie wybuchu zbrojnego powstania, podkreślając konieczność uzbrojenia „milicji robotniczej“.

## Powrót lotników

**Moskwa.** (PAT). Kpt. Janusz i por. Brenk wyjechali wczoraj o godz. 23.30 według czasu lokalnego do Warszawy.

## Zastępcy premjera Składkowskiego

**Warszawa.** (Tel. wł.) W zastępstwie premjera Składkowskiego, który wyjechał na kilkudniowy urlop, urzęduje wice-premjer Kwiatkowski, zaś w ministerjum spraw wewnętrznych podsekretarz Korsak. (w.)

## Przedłużenie umowy gosp. z Niemcami

**Warszawa.** (PAT.) Wobec tego, że rokowania o przedłużenie polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dn. 4 listopada 1935 r. nie mogły ze względów technicznych być przeprowadzone w okresie czasu, przewidzianym dla tego celu przez wspomnianą wyżej umowę i tem samem umowa ta wygasłaby dnia 31 października 1936 r., rządy polski i niemiecki postanowili przedłużyć moc obowiązującą umowy gospodarczej do dnia 31 grudnia 1936 r.

Obydwa rządy zgodne są co do tego, że umowa gospodarcza ma być odnowiona na rok 1937, w związku z czem rokowania na ten temat mają się rozpocząć w końcu października rb., przyczem doświadczenia, jakie w pierwszym roku działania umowy zostały poczynione przez obie strony, będą w toku rokowań zużytkowane.

## Wybory w Szwecji

**Berlin.** (Tel. wł.) W niedzielę odbyły się w Szwecji wybory parlamentu do izby niższej Po raz pierwszy w historji Szwecji większość uzyskały elementy lewicowe.

Na 230 mandatów socjaliści uzyskali 112 mandatów, odłam socjalistów, t. zw. partja „Kilbom“ 6 i komuniści 5. Przy poprzednich wyborach w roku 1932 socjaliści zdobyli 102 mandaty, lewicowi socjaliści i komuniści razem 10 mandatów.

Konserwatyści zdobyli we wczorajszych wyborach 44 mandaty, agrarjusze 36, liberali 27. W poprzednim parlamencie konserwatyści i młodzi narodowcy mieli 56 mandatów, związek chłopski 37 i partja ludowa 25.

**Londyn.** (PAT). Reuter donosi ze Sztokholmu, że rząd szwedzki poda się we wtorek do dymisji na skutek sukcesu wyborczego socjaldemokratów.

## Kongres własności nieruchomej

**Warszawa.** (PAT) Rozpoczął się X międzynarodowy kongres własności nieruchomej miejskiej, na który przybyło kilkuset delegatów z 10 państw europejskich.

Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża uroczyste otwarcie kongresu nastąpiło na ratuszu.

Przewodniczącym wybrano prezesa Międzynarodowej Unji Własności Nieruchomej dr. Larmeroux (Francja).

## Kongres bizantynistów

**Rzym.** (PAT). W obecności włoskiego ministra oświaty oraz gubernatora Rzymu dokonano wczoraj otwarcia V kongresu studjów bizantynizmu. W imieniu delegacji polskiej przemawiał w języku włoskim prof. Tadeusz Zieliński. Mowę znakomitego uczonego polskiego powitano gorącemi oklaskami. W skład delegacji polskiej wchodzą pozatem prof. Oskar Halecki, prof. Filipowiczowa oraz docent Święcicki ze Lwowa.

W dniu wczorajszym przemawiali również m. in. delegat Jugosławji, który mówił po łacinie oraz delegat rumuński prof. Jorga.

W powitalnych artykułach prasy włoskiej przewija się myśl o łączności Rzymu i Bizancium, oraz ekspansji Włoch na wschód.

# Warszawa w festivalach i uroczystościach

## Z wrażeń pasażera pociągu popularnego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Warszawa, we wrześniu.

Bogactwo pomysłów wszelkich obchodów, któremi nas zasypuje stolica, harmonizuje i podkreśla się świetnie bogactwem słońca, złotego, pysznego słońca wczesnej jesieni. Wyrachowaną kokieterję dojrzałej pani, Warszawka wybiera sobie jesień jako swój sezon.

Przyznać trzeba, że co rok lepiej się miasto przedstawia, upiększa, nabiera pewności siebie, poloru zachodniego. Lepsze są bruki w wielu punktach, lepsze i czystsze taksówki.

Dworzec informuje przy wjeździe tem, że go niema, ale z drugiej strony też przygotowaniami do swego istnienia na wielką miarę. Kolosalne, żelazne wiązania, zejścia w dół i do góry, ogromna ilość torów i wrzaski, chrapliwe megafony, nawołujące publiczność do pociągów, wreszcie dobre oświetlenie — oto narazie szkic przyszłego dworca, na rok 37-my mającego być gotowym.

Zjazd olbrzymi, pełno wszędzie. Mam znajomych, którzy obeszli niezliczoną ilość hoteli, bez możności przespania się przez całą noc; dopiero nad ranem zwolniły się jakieś numery, a na spacerze i częściowo na dworcu jakoś tę noc przebiedowano.

Gwiazdy rozmrugane i neony wszelkich kolorów, ruch ciągły oraz pełne dancingi. Daj Boże zawsze tyle zarobku dla tych, którzy z tego żyją. A rano znów słońce ciepłe, łaskawe, złote, wita nowych przyjezdnych.

Suniemy przez dobrze się prezentujące Al. Jerozolimskie, Nowym Światem jako wartką, ale wąską rzeką, ku pl. Zamkowemu. Wspaniały widok uroczystej mszy pontyfikalnej ku czci ks. Piotra Skargi zostanie nam na długo w myślach i rozgrzewać będzie serce. Widoczne to, że naród potrzebuje i szuka oparcia na wielkich duszach. Świetne, krzepiące myśli proroczego kaznodziei zostały uwiecznione na płycie na Zamku. Jak te słowa dziś są potrzebne, świadczy sam ich wybór: „Upominałem, aby obie Matki swoje, Kościół Boży i Ojczyznę, wiernie miłowali“.

Pięknie wygląda St. Rynek, którego jaskrawości po odnowieniu, tak długo nas raziły. Złotoróżowe tony, czasem zielony zuchwały kawałek, ciasne uliczki kryjące śliczną koronkę gotyku katedry. I gdyby nie żydowskie nazwiska na rozlicznych składach i składzikach, gdyby nie ryk autobusów, cudem dających sobie radę w tej ciasnocie — moglibyśmy z łatwością wyobrazić sobie dawne wieki z pysznością naszego mieszczaństwa, jakieś tajemnicze szelesty ciężkich sukien, rozmowy w zaułkach, jakiś stuk kopyt o bruk nierówny, trzask drzwiczek kolasy na wysokich kołach, brzęk szabli staroszlacheckiej, z małego wąskiego okienka uśmiech Imościanki. Wyczarować to wszystko dość łatwo, tembardziej przy nocy księżycowej na ulicy Kanonja w zupełnej ciszy, gdzie śpią wszystkie prawie okna. Szkoda stąd wracać i rzucać ten urok autentycznej dawności, lecz trzeba — bo oto...

...na końcu pl. Unji, z niefortunnie ciężkim lotnikiem, mieści się w brzydkich pawilonach piękna i ciekawa wystawa. O ile zeszłoroczna wystawa drogowa była luksusowo urządzona i bogato umieszczona, bo w gmachu i na placach Politechniki, o tyle ta mieści się bylejak prawie — lecz bezwzględnie dużo uczy i dużo pokazuje.

Pawilony na lewo i na prawo — zapełnione i smacznie wewnątrz urządzone przemysłem metalowym z całego kraju. Ogromnie dużo tego wszystkiego. Stow. mechaników polskich z Ameryki, ma kilka wielkich wytwórni dla ciężkiego przemysłu i kolejnictwa. Gerlach wytwarza instrumenty pomiarowe dla celów wojska i lotnictwa itp. od r. 1884. Dalej widzimy państwowe zakłady wytwórni lunet wojskowych do obsługi dział, zegary i zegarki, sprzęt szkolny wszelaki, maszyny do pisania Etka, w innym zaś pawilonie przedstawione jasno pomiary balistyczne, olbrzymie czarne a lśniące aparaty Roentgena do prześwietlania metali; pokazy badań metaloznawczych, wytrzymałości na powietrze, na kwasy, wstrząsy itp., dalej są pokazane pomiary wszelkich kątów najprecyzyjniejsze i przemysł urządzeń zdrowotnych.

Nadzwyczaj ciekawe maszyny przędzalne z Widzewa, kotły wszelkie i czarująca zielona łazienka oraz stoisko starej firmy Lilpop Rau Loefenstein, Zakłady Ostrowieckie.

W dużym estetycznym pawilonie cieszy nas Radjo i z nim związany sprzęt. Zabawny i pomysłowy fotomontaż: postacie naturalnej wielkości w półokrąg zawinięte trzymają wielkie i małe żarówki. Świetnie pomyślane stoisko Philips'a, nowe fasony kilku firm prywatnych zgromadzają koło siebie tłumy publiki; tele- i radjotechniczne zakłady państw. „Echo“. Ćmielów zastosowany do przemysłu elektrotechnicznego, włókienniczego, nowe zupełnie najmodniejsze lampy i doskonałe pomysłowe oświetlenia B-ci Borkowskich, oto to, co najbardziej rzuca się w oczy laikom i przyciąga efektownie szerszą publiczność. Dalej pawilon Rolnictwa, potem doskonale pomyślany pawilon poczt i telegr.

Następnie Ministerstwo Komunikacji pokazuje warsztaty portowe w Gdyni, przepyszne i tanie stosunkowo modele autobusów na wielkie szlaki turystyczne, potem państwowe zakł. inżynierji i wytwórnie rowerów, uzbrojeń, sprzętów rybackich, sieci, motorów, broni palnej, sygnalizacyj kolejowych automatycznych najnowszej konstrukcji, bezpieczeństwa przejazdów na kolejach itp. przygniatają nas już samem mnóstwem.

Pociągi pośpieszne i zwykłe, wagony bajecznie wykonane, resory, osie, wnętrza luksusowe i skromne, dalej motorowe, Cegielskiego na sieć elektryczną no i brzuchata, błękitna Luxtorpeda (Cegielskiego). Dajcie nam trochę gotówki, abyśmy mogli jechać, używać podróży pełnej celowej kształcącej podróży, która pociesza po wszystkich troskach, bo daje najpełniejsze zapomnienie. Dajcie możność zarobienia natyle pieniędzy, aby luksus na „Batorym“ nie przygniatał nas. Nasze łodzie, okręty, latawce i kolej czekają na nas wszystkich. Jedźmy więc na znane i nieznane szlaki w słońce południa i na porcelanowo - sine horyzonty północy.

Narazie poprzestajemy na mniejszych wycieczkach, jaka ta po stolicy, po fachowej i poważnej wystawie, wyruszamy na miasto zpowrotem.

Pod wspaniałą kawiarnią w centrum, tem wspanialszą, że prawie bez „naszej sympatycznej“ mniejszości, słychać ryki niesamowite. Ze trzysta osób tłoczy się pod ścianą. To głośnik nadający rezultaty, ostatnie podrygi meczu piłki. Speaker pęka z radości, szaleje, wrzeszczy już, już mamy zwycięstwo! No, remis! Trudno, mogło być wiele gorzej — Niemcy byli dziko pewni swego. Odetchnęliśmy z ulgą, choć „nie fachowo“, ciesząc się z nieprzegranej, po tylu innych porażkach.

Na dancingach strojów nowszych jeszcze niema przed sezonem zimowym. Fortancerki tylko pokazują piękne purpurowe pedi i manicure. Panie przybyłe, w sukniach nawet wełnianych, panowie nawet prawie jasno. Część przyjezdnych tonie w teatrach, lub zgoła w łóżkach ze zmęczenia.

Teatry może nie dają nic nowego. Opera bowiem aż za miesiąc, operetka nienadzwyczajna, widzieliśmy grubo lepsze, rewje jednak nie są tem, czem dla nas były, ale mamy kilka premjer przed sobą, jak w „Małym“ sztuka Winawera pod fascynująco - sugestywnym tytułem „Ryk byłego lwa“ z Kurnakowiczem; „Sprawy Rodzinne“ idą w „Nowym“ z Wysocką i Węgierko. Teatr Malickiej daje z pełnem powodzeniem „Profesję Pani Warren“. Narodowy, zawsze elegancki i estetyczny, węgierską „Wielką miłość“. Gra w tem Ćwiklińska, to wystarczy, żeby sztuka szła i mocno stała. Gra też Osterwa, Gichlerówna i reszta doskonale to razem wygrane i choć ograne — musiało być wznawiane i idzie 60 razy zrzędu.

Robimy szybko przegląd kawiarni, gdyż życie Warszawy aż przelewa się przez kawiarnie, plotkująco, kombinująco, oglądając stroje uroczych przeważnie Warszawianek, obmawiając bliźnich, załatwiając interesa. Zagraniczne pisma w wielkich ilościach są pochłaniane skwapliwie.

Poprzez piękne Aleje Ujazdowskie, schodzimy do parku Łazienek, mijając melancholijny Belweder. Jak tu cicho, trochę uroczyście, dużo wspomnień historji bliskiej i dalekiej.

Myślę, że jednak trzeba będzie lubieć Warszawę za jej różnorodność, za jej tempo i ambicje. Jakkolwiek w duszy i w myślach mówimy sobie, myśląc o różnych „ale“: oby, gdyby, żeby... lecz chętnie też myślimy coraz częściej, aby wrócić do hałaśliwej Warzsawki.

W. CH.

---

Z CHWILI

# Front Żydów, socjalistów i komunistów

## *przeciwko Obozowi Narodowemu w Łodzi*

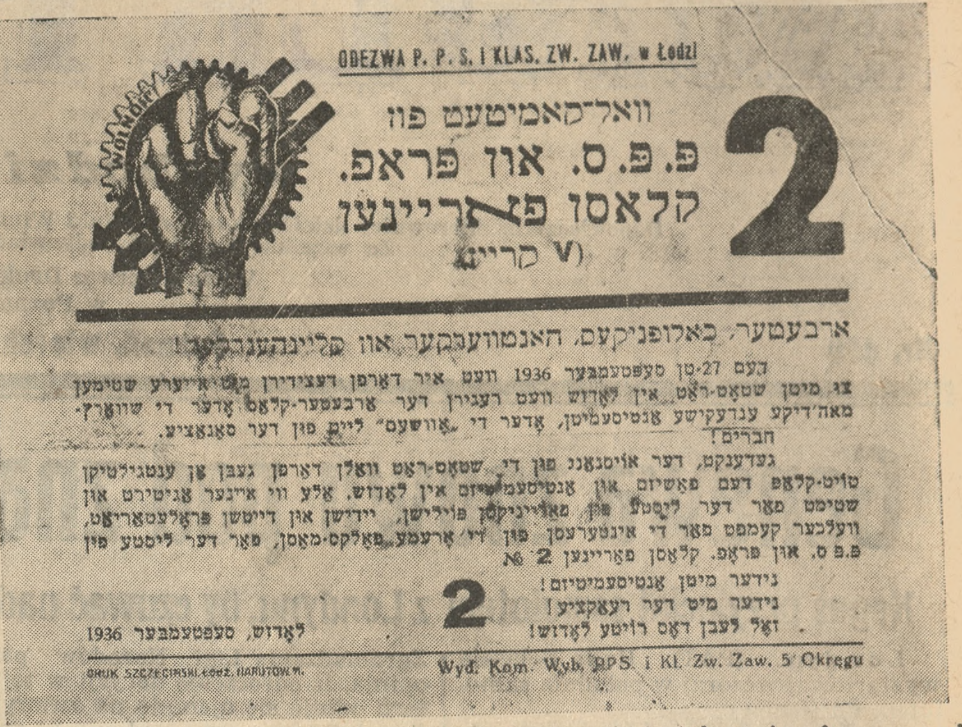

OBEZWA P. P. S. I KLAS. ZW. ZAW. w Łodzi

וואל־קאמיטעט פון
פ.פ.ס. און פראפ.
קלאסן פאריינען
(V קרייז)

2

ארבעטער, באלופניקעס, האנטווערקער און קליינהענדלער!

נידער מיטן אנטיסעמיטיזם!
נידער מיט דער רעאקציע!
זאל לעבן דאס רויטע לאדזש!

2

לאדזש, סעפטעמבער 1936

DRUK SZCZECIŃSKI, Łódź, Piotrków...

Wyd. Kom. Wyb. PPS. i Kl. Zw. Zaw. 5 Okręgu

Wyżej reprodukujemy ulotkę w języku żydowskim, wydaną przez komitet wyborczy PPS. i klasowe związki zawodowe. Świadczy ona najlepiej, że walka w wyborach łódzkich rozegra się między socjal - żydo - komuną a Polakami.

Oto ustępy dosłowne z przetłumaczonej i sfotografowanej ulotki:

„Wyborcy żydowscy! W okręgu Geyera wystawione zostały dwie listy żydowskie, bundowska i sjonistyczna. Lecz organizatorzy tych list sami są przekonani, że oni tyle głosów, ile potrzeba dla otrzymania mandatu, nie uzyskają, bo okręg Geyera został podzielony na dwa okręgi wyborcze, tak że jest niemożliwem, aby któraś lista żydowska mogła uzyskać mandat.

Zatem dla każdego Żyda jest jasnem, że każdy głos żydowski, rzucony na listę Bundu lub sjonistów, rozdrabnia i osłabia zwycięstwo międzynarodowego proletarjatu i wzmacnia obóz endeckich faszystów. Żydzi powinni sobie zdawać sprawę z niebezpieczeństwa, które grozi żydowskim masom ludowym, jeśli endecy zdołają osiągnąć większość w radzie miejskiej. Żydzi, pamiętajcie, że wynik wyborów do rady miejskiej powinien zadać ostateczny śmiertelny cios faszyzmowi i antysemityzmowi. W Łodzi wszyscy jak jeden głosują na listę połączoną polskiego, żydowskiego i niemieckiego proletarjatu. Waszemi głosami musicie w dniu 27 września przepędzić waszych wrogów, bo łódzka rada miejska nie może być więcej areną dzikich antysemickich wystąpień dla żądnych żydowskiej krwi endeckich faszystów!“

Dotychczas wprawdzie było wiadomo powszechnie, że PPS. i organizacje bardziej radykalne społecznie (tak legalne jak zakonspirowane), pochodziły z ducha żydowskiego i działały pod kierownictwem eksponentów żydostwa, jednak zachowywały nazewnątrz front niby własny — polityczny, klasowy itp. Obecnie, po utracie wszelkich wpływów wśród ludności polskiej w Łodzi, PPS. i międzynarodówki widocznie uznały dalsze maskowanie się za zbyteczne i występują na terenie Łodzi w jednym wspólnym froncie socjalistyczno - komunistyczno-żydowskim. Ponieważ zaś, jak wyżej powiedziano, socjalizm i komunizm są tworami żydostwa, zatem cały ten złożony front jest właściwie jednolicie żydowski.

# Narodowa Łódź idzie do wyborów

Łódź. — Zapowiedziane na dzień wczorajszy zebranie przedwyborcze Obozu Narodowego zgromadziło na sali przy ul. 11 Listopada 21 ponad 3000 osób. Zebranie zagaił adw. Szwajdler. Przedstawiciel zarządu głównego Stronnictwa Narodowego w Warszawie, dr. Bielecki w dłuższem mocnem przemówieniu wskazał na zadania i cele, do których pomimo przeciwności zwycięsko zdąża Obóz Narodowy.

Dalsze przemówienia wygłosili: kandydat na radnego z listy Obozu Narodowego, robotnik Belka, wielokrotny więzień Berezy Bartyzel z Bielska, kpt. Grzegorzak, wiceprezes głównego zarządu Stronnictwa Narodowego w Warszawie Wierczak i Pacholczyk z Opoczna.

Na zakończenie adw. Kowalski w krótkiem, ale bardzo mocnem przemówieniu podkreślił charakter obecnych wyborów do rady miejskiej w Łodzi. Mówca wezwał całe społeczeństwo polskie Łodzi do bezwzględnego udziału w walce z socjal-żydokomuną.

Zkolei wygłosił recytacje wiersza znanego poety łódzkiego, Dobrzyńskiego, p. t. „Marsz bojowy“ b. dyrektor Teatrów Popularnych w Łodzi, Pilarski.

Przemawiali jeszcze pp. Wyganowski i Rynarzewski z Poznania. Ostatni wręczył przy niesłychanym entuzjaźmie i wśród niemilknących okrzyków adw. Kowalskiemu sztandar z mieczem Chrobrego. Obaj mówcy życzyli narodowej Łodzi w imieniu narodowego Poznania zwycięstwa nad socjal-żydo-komuną w dniu wyborów.

Imponujące to zebranie przedwyborcze Obozu Narodowego zakończyło się odśpiewaniem Hymnu Młodych i okrzykami na cześć R. Dmowskiego i przyszłej narodowej rady miejskiej w Łodzi. Wielotysięczne rzesze słuchaczów opuszczały salę, wznosząc na ulicach potężne okrzyki na cześć listy Obozu Narodowego.

# Rejon wojskowy na Helu

Warszawa. (Tel. wł.) Został ogłoszony urzędowo dekret Prezydenta o uznaniu za wojskowy rejon umocniony półwyspu Helskiego wraz z sąsiedztwem i urządzeniami wojskowemi.

# Obchód winobrania

Zaleszczyki. (PAT.) Słoneczna niedziela była kulminacyjnym dniem obchodu winobrania. Od 15 bm. przybywało do Zaleszczyk około 750 osób dziennie, w niedzielę zjechały specjalne pociągi i wycieczki gromadne.

Całe uzdrowisko, odświętnie przystrojone, zaroiło się od wczesnych godzin porannych tłumem 8 000 turystów, którzy wnieśli niebywały ruch i ożywienie.

# Polowanie w Karpatach

Warszawa. (Tel. wł.) W Karpatach wschodnich rozpoczął się sezon polowania, w którem uczestniczy komendant policji berlińskiej, gen. hr. Helldorf. (w)

Wrzesień
22
Wtorek

**Ważne numery telefonów:**
Pogotowia rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jeż. 77-08 przy ul. Marsz. Focha (naroż. Niegolewskich) 77-82, Pl. Świetokrzyski 49-80, przy ul. Zielonej (nar. Strzeleckiej) 50-35. Rynek Wildecki 66-35, W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-27. Dokładny czas: 55-66.

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Maurycego m. Tomasza | Tekli p. i m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Zelimira | Bogusławy
**Słońca:** wschód 5.37, zachód 17,52
Długość dnia 12 godzin 15 minut
**Księżyca:** wschód 12.54, zachód 20,29
Faza: 7 dzień po nowiu

## Pogrzeby

Dziś: Śp. Stefana Hejnata o godz. 16,30 z kaplicy cment. na Górczynie.

### TEATRY:

**Teatr Polski:** Dziś — „Tessa".
**Teatr Nowy:** Dziś — „Szklanka wody". (premjera).

## Komunikat meteorologiczny

W całym kraju trwała nadal pogoda słoneczna o zachmurzeniu niewielkiem, lub przy całkowicie bezchmurnym stanie nieba. Rankiem występowały miejscami mgły. Temperatura o godz. 14 wzrosła do 22 st. w Wilnie, Gdyni i Tarnopolu, 23 st. we Lwowie, Pińsku i Łucku, 25 st. w Krakowie i Lublinie, 26 st. w Warszawie i Katowicach, 27 st. w Poznaniu, a 28 st. w Cieszynie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 22 bm.: W zachodnich dzielnicach przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, w pozostałej części Polski nadal pogodnie, rankiem mglisto. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

## Katastrofa lotnicza

Łuck. (PAT.) Wczoraj o g. 11 na polach wsi Bajów koło Łucka spadł samolot RWD 8, pilotowany przez szefa pilotażu p. w. lotniczego Michała Dzierzka i instruktora Janusza Jarzębowskiego. Podczas lotu treningowego samolot wpadł w korkociąg, z którego pilot nie zdążył go wyprowadzić. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Samolot uległ zniszczeniu.

## Katastrofa autobusowa

Lublin. (Tel. wł.) Koło Lublina wydarzyła się w nocy na niedzielę katastrofa autobusowa, w której 16 Żydów łódzkich odniosło rany. Jechali oni z Lublina do Łodzi autobusami, z których jeden wpadł do rowu.

7 osób odniosło rany ciężkie, 9 zaś lżejsze. Rannych przewieziono karetkami pogotowia do szpitala w Lublinie. Autobus uległ zupełnemu zniszczeniu.

## Ciągnienie loterji

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałkowem ciągnieniu IV klasy Loterji Państwowej większe wygrane padły na następujące numery (bez gwarancji i zobowiązania):

75.000 zł — 54738 176480.
25.000 zł — 160232.
10.000 zł — 58373 161615.
5.000 zł — 114629 115541 136504 149144.

# W sprawie magistrali węglowej

### *Ważne narady z przedstawicielami banków francuskich*

Warszawa. (Tel. wł.) W Warszawie bawią przedstawiciele Banque des Pays du Nord koncernu Schneider Creuzot.

W czasie tygodniowego pobytu goście francuscy przeprowadzą szereg rozmów z przedstawicielami ministerjum skarbu oraz komunikacji na temat rozszerzenia współpracy finansowej przy dalszej budowie technicznej magistrali węglowej Śląsk—Gdynia i w sprawie jej dalszej eksploatacji. Budowa ma być dalej prowadzona przy pomocy kapitału francuskiego w wysokości 1 miljarda złotych, reprezentowanego przez towarzystwo kolejowe francusko - polskie, którego udziałowcami są z jednej strony państwo polskie a z drugiej koncern Schneider Creuzot.

Pierwsza transza w kwocie 400 miljonów franków została w swoim czasie wpłacona. Dalsze miały być wpłacone po ustabilizowaniu się francuskiego rynku pieniężnego. Dotychczas zbudowano jeden tor na przestrzeni całej magistrali, a budowa drugiego toru i objektów kolejowych z powodu niepłacenia dalszych rat pożyczki była wstrzymana. Eksploatację magistrali od dwóch lat prowadzi ministerjum komunikacji.

**Wełny i Włóczki**
**nieomal wszyscy kupują**
**u Kałamajskiego**
**a Pani?**
Pr 6969-38.106

## Legenda czy afera?

Paryż. (PAT). Prasa francuska, która bardzo żywo interesuje się chorobą min. Titulescu, dziś już szeroko i wyraźnie notuje pogłoski, lansowane początkowo przez organ komunistyczny, jakoby min. Titulescu został otruty. Pogłoski te oparte mają być na opinji niektórych lekarzy, iż zatrucie organizmu min. Titulescu nie jest wynikiem procesu chorobowego, lecz zostało wywołane w sposób sztuczny na długo przed momentem, kiedy min. Titulescu zapadł na zdrowiu.

Sprawozdawca „Paris Soir" Sauerwein, który udał się do łoża chorego do St. Moritz, podaje, że min. Titulescu jeszcze przed swą chorobą miał mówić, iż grozi mu otrucie.

Chorego min. Titulescu pielęgnuje 8 lekarzy, m. in. i specjaliści paryscy z prof. Abramy na czele.

St. Moritz. (PAT). Agencja Stefani donosi: Stan zdrowia b. rumuńskiego ministra spraw zagr. Titulescu pogarsza się. Gorączka wzrasta i zaznacza się upadek sił.

## B. burmistrz skazany

Włocławek. (PAT). We Włocławku zakończyła się rozprawa przeciwko b. burmistrzowi Ciechocinka Mieczysławowi Czyżewskiemu, oraz 9 innym członkom zarządu miejskiego i komunalnej kasy oszczędności m. Ciechocinka, oskarżonym o zlecanie robót publicznych bez przetargu i bez uchwały rady miejskiej, oraz o rozrzutną gospodarkę i przekroczenie przyznanych kredytów. Proces trwał 3 dni. Główny winowajca Mieczysław Czyżewski został skazany za 8 przestępstw na łączną karę jednego roku więzienia.

## Ściganie zbójców

Kraków. (PAT.) W czasie pościgu za sprawcami morderstwa rodziny Goldfingerów w Gozdowie, gdzie bandyci zamordowali 5 osób, a 2 ciężko ranili, znaleziono porzucony rewolwer z kilku nabojami oraz w rzece Rabie, w odległości około 700 m od domu, w którym dokonano zbrodni, zwłoki młodego człowieka z przestrzeloną skronią i zamazaną sadzami twarzą. Zabity osobnik należał niewątpliwie do uczestników napadu. Przy zwłokach zabitego nie znaleziono żadnych dokumentów, ani śladów, któreby pozwoliły na ustalenie jego tożsamości. Również nikt z ludności okolicznej nie rozpoznał zwłok. Morderstwa dokonali prawdopodobnie osobnicy, pochodzący z innych stron. Energiczny pościg policji trwa.

## Ukarany wybryk Żydówki

Radom. (Tel. wł.) Sąd grodzki w Radomiu skazał Żydówkę Itę Rosenzweig ze Skaryszewa na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu i 5 zł kosztów sądowych za to, że w dniu 19 lipca br. oblała moczem cały zapas „Orędownika", sprzedawanego przez kolportera Henryka Talmę.

## Skrócona służba wojskowa

Warszawa. (Tel. wł.) W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono zarządzenie ministra spraw wojskowych, wydane w porozumieniu z ministrem oświaty i spraw wewnętrznych, o zakładach naukowych, których ukończenie uprawnia do skróconej czynnej służby wojskowej. Zarządzenie to weszło w życie z chwilą ogłoszenia. (w)

## Ministrowie radykalni

### w walce z objawami radykalizmu

Paryż (PAT). Niedziela była dniem wielkich przemówień. Pięciu ministrów radykalnych oraz premjer Blum wygłosili w różnych punktach Francji przemówienia polityczne.

Ministrowie radykalni z Daladierem na czele rozwinęli w swych wystąpieniach żywą i zdecydowaną kampanję przeciw objawom strajkowym, związanym z okupowaniem fabryk.

**Dwie najbliższe wielkie premjery**
**kin „APOLLO" i „METROPOLIS"**

„NIE ZAPOMNIJ O MNIE", najbardziej czarujący film śpiewno-muzyczny i wzruszający epos miłosny z udziałem światowej sławy tenora BENJAMINO GIGLI (po raz pierwszy w Polsce) oraz uroczą MAGDĄ SCHNEIDER. W filmie tym BENJAMINO GIGLI śpiewa liczne arje z najsłynniejszych oper świata. Obraz o najwyższej wartości artystycznej.

„ŻONA CZY SEKRETARKA?" ze słynną trójką ulubionych artystów CLARK GABLE, JEAN HARLOW i MYRNĄ LOY. Niezwykle intrygująca opowieść miłosna pełna wesołych i pikantnych sytuacyj — reżyserji słynnego CLARENCE BROWNA. Arcydzieło, którem entuzjazmuje i zachwyca się prasa całego świata. „ŻONA CZY SEKRETARKA?", to bezsprzecznie najweselsza i najzabawniejsza komedja sezonu.

p 3828

## Pijany szofer

Gdańsk. (PAT.) Wracając z miejscowości Plehnendorf do Gdańska, samochód jednego z kinoteatrów gdańskich, który zatrzymał się w Plehnendorf dla wyświetlenia filmu, najechał na drzewo. Samochód jest roztrzaskany, a jadący nim operator filmowy Jan Klawonn poniósł śmierć. Winę ponosi szofer Wiktor Longo, który był nietrzeźwy; został on przez policję aresztowany.

## Przerwana głodówka

Leszno. (Tel. wł.) Powstańcy leszczyńscy przerwali swoją głodówkę po 6-dniowem nieprzyjmowaniu pokarmu. Wczoraj zgłosiła się do czternastu głodujących delegacja z Poznania, która z ramienia Związku Weteranów zabiegała o załatwienie żądań głodujących i oświadczyła, że otrzymają doraźną zapomogę na czas wyzdrowienia, a następnie pracę. Wobec takiego oświadczenia głodujący powstańcy przerwali głodówkę w poniedziałek wieczorem o godzinie 19-tej. Samopoczucie ich do ostatniej chwili było dobre, czuli się tylko osłabieni. Część po wspólnej fotografji udała się o własnych siłach pieszo do domu. Resztę zaś, dalej zamieszkałą, odwiozła do domu karetka pogotowia. (lh)

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

— * **Wypadek przy pracy.** Podczas robót kanalizacyjnych uległ wypadkowi 46-letni Franciszek Surdyk, mieszkający przy ul. Raczyńskich 2. Pierwszej pomocy udzieliło p. Surdykowi pogotowie ratunkowe (66-66) i przewiozło go z powodu złamania nogi w podudziu do szpitala miejskiego. (kl.)

— * **Burza jesienna.** Po wczorajszym upalnym dniu spadł o północy rzęsisty deszcz, połączony z wyładowaniami atmosferycznemi. (kl.)

## Gry sportowe

**Warta — KPW.,** decydujące o mistrzostwo okręgu spotkanie szczypiorniaka, odbędzie się dziś o godz. 16,30 na boisku KPW. na Dębcu.

Statek wychodzi z portu...

15) NAPISAŁ ANTONI KAWCZYŃSKI

V

Sen tej nocy nie pokrzepił kapitana Anderssona. Nie dlatego, żeby przeszkadzały mu hałasy i niesamowity brzęk żelastwa, jakie przez całą noc dobywano z wnętrza dwóch szkunerów niemieckich. Do niepokojów portowych przyzwyczaił się oddawna, zresztą w zamkniętej szczelnie kabinie nie wiele było słychać. A przecież budził się ciągle, a jeśli zasypiał, miał niedorzeczne sny i przywidzenia. Samuel Bazalt uśmiechał się do niego obleśnie, proponując kupno starego parasola i tłomacząc, że jest zrobiony z zgrzebnego surduta jego dziadka, co przyniesie mu dużo szczęścia, a szczególnie wiele dzieci. Potem widział dwóch Anderssonów, idących ulicą, dwóch zupełnie takich samych Anderssonów, ubranych w jednakie białe portki i granatowe marynarki, w czapkach kapitańskich. Schwycili się pod ręce, a przed nimi biegł mały murzynek. Kłócili się zawzięcie, czyj to synek, lewego czy prawego Anderssona i obaj wpadali w coraz większą pasję. Tymczasem murzyn uciekał, wlazł na żółty komin „Dannemory" i usiadł na jego krawędzi w najgorszym dymie i sadzy. Ale naprawdę nie był to wcale murzyn, bo ostra krawędź komina zdrapała brud na tyłku i widać było pręgi białego ciała. Dziecko poczęło kołysać się, mimo, iż wrzeszczał z całych sił, aby zaprzestało tych psich figli. Oczywiście, wpadło do komina, a komin przewrócił się z trzaskiem. Ale z czarnego otworu nie wyszło murzyniątko, tylko steward na kabłąkowatych nogach i powiedział: — Panie kapitanie, podano do stołu...

— Panie kapitanie!

Istotnie wołał go ktoś i tarmosił za rękaw od koszuli. Otworzył oczy i usłyszał gwar na statku, nawoływania i warkot kranu. Musiał więc zaspać odbijania luku na pokładzie i rozpoczęcia wyładunku, choć zwykle budził się z pierwszym odgłosem pracy na „Dannemorze" i wychodził choćby w kalesonach, aby przekonać się, czy wszyscy są na miejscu i czy praca idzie w porządku.

— Panie kapitanie!

Bosman stał nad nim, widocznie wszedł, nie czekając zaproszenia. Posiadał wyjątkowe przywileje na statku, a po prawdzie uważał się sam nietylko za figurę równie ważną, jak Andersson, ale nawet za coś w rodzaju jego opiekuna. Był to stary marynarz, krępy, pomarszczony, a mógł mieć równie dobrze lat czterdzieści jak i sześćdziesiąt. Wiecznie ćmił fajkę, zasmradzając cały kubryk na dziobie okrętu, gdzie w ogólnej sypialni urządził sobie za drewnianem przepierzeniem coś w rodzaju własnej kabiny. Na „Dannemorze" pływał dobrych dwadzieścia lat, on jeden z całej załogi był obecny, gdy roku 1912 spuszczono ją na wodę w Trelleborgu.

Bosman mówił rzeczowo i bez wstępu:

— Panie kapitanie, porucznik Skander zaniemógł nagle na pokładzie. Ma wielkie boleści, może byłoby dobrze posłać po doktora. Kazałem już obudzić pana Bolla. Zaraz przyjdzie i zastąpi Skandera. Również Triplus jest chory i ciągle wymiotuje, ale temu dałem tylko rycynusu i kazałem mu leżeć do południa, póki z niego wódka nie wyparuje.

— Gdzie jest Skander? — pyta kapitan, ubierając się pośpieszne.

— Zaprowadziliśmy go do kabiny, prawie nie mógł iść na własnych nogach, tak go wzięło.

Żebym się tylko tym razem wydostał cało z portu, — myśli Andersson, — bo płyniemy pod złą gwiazdą. Klęska po klęsce! Czy naprawdę klęska? Czy wiadomość, że ma się w świecie syna ze złotemi lokami i zaciśniętemi śmiesznie piąstkami, to klęska? Może to i radość, ale serce rozdarte, bo...

Skander leży na łóżku i jęczy. Wygląda naprawdę zastraszająco, jest prawie zielony.

— Czy pan co pił wczoraj? — pyta Andersson.

— Broń Boże! Dwa koniaki i herbatę z rumem. — Skander z trudem zdobywa się na słowa, cały jest skurczony i oddechu złapać nie może, tak go tnie w brzuchu.

— Niema co, — decyduje kapitan, — Pedriksen, polecisz do najbliższego telefonu. Nie można czekać na lekarza portowego. Niech zaraz zajedzie pogotowie.

Szybko wraca do kabiny, aby tymczasem na uśmierzenie boleści wyszukać lekarstwa z apteczki. Ledwie steward zabrał butelkę, wybucha nowa bomba.

— Piotrze, — grzmi znany głos, przed którym myszy się chowają do dziury. — Pioootrze!

— Słucham, sir, — Kabłąkowate nogi drżą trochę.

— Co to jest? — Palec kapitański wskazuje na biały czworobok papieru, który spokojnie spoczywa na stole, oparty o doniczkę kwiatu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Odczyt Angielski o stosunkach polsko-angielskich

Dzisiaj, we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 20 w sali Zakładu Mikrobiologji (Wały Wazów 25) Miss A. M. W. Singleton z Londynu wygłosi na zaproszenie Towarzystwa Polsko-Angielskiego odczyt o stosunkach angielsko-polskich.

Miss Singleton wygłosiła na ten temat odczyty w Warszawie i Gdyni. Zbiera obecnie materjały do opracowania książki o Polsce. Z uwagi na osobę prelegentki i temat odczytu, zarząd Towarzystwa prosi członków i sympatyków o liczny udział.

## Wieczór wokalno-muzyczny

W niedzielę, dnia 27 września br. odbędzie się w sali koncertowej Św. Marcina pierwszy w sezonie jesiennym koncert, w którym udział biorą, jako soliści pp. Hanna Dziewińska (sopran), Olga Karpacka (fortepian), oraz Władysław Niewiadomski (tenor). W repertuarze przeważnie utwory kompozytorów jugosłowiańskich. Akompanjament p. prof. M. Sauera. Część koncertową poprzedzi odczyt konsula Królestwa Jugosławji, p. dyr. M. Scheffsa, na temat: „Król Piotr II i sokolstwo“. Początek o godz. 18. Wstęp bezpłatny.

## Katastrofa górnicza

Katowice. (PAT.) W podziemiach kopalni Giesche w Nikiszowcu zawalił się strop, w następstwie czego zwały węgla przysypały rębacza Sorneka, który poniósł śmierć na miejscu. Wypadek jest przedmiotem dochodzeń urzędu górniczego.

## Uparty samobójca

Chorzów. (PAT). W nocy na poniedziałek popełnił samobójstwo przez powieszenie się na pasku na płocie obok toru kolejowego w Świętochłowicach obywatel włoski Jan Canpelletti, lat 24, zamieszkały w Świętochłowicach. Canpelletti w ciągu ostatniego roku usiłował już czterokrotnie pozbawić się życia, jednakże za każdym razem zdołano go uratować. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

## „Batory“ przewiózł 8000 pasażerów

Gdynia. (Tel. wł.) Polski motorowiec transatlantycki „Batory“ przewiózł od czasu wyruszenia ze stoczni w której był zbudowany, do dnia dzisiejszego 8000 pasażerów.

## Polak utonął w Bułgarji

Warszawa. (Tel. wł.) W Warnie w pobliżu Domu Polskiego utonął 30-letni Jarosław Bocheński, kierownik Orbisu w Katowicach. (w)

## Zimowe leże statków

Gdynia. (Tel. wł.) W związku z zakończeniem sezonu żeglugi przybrzeżnej dwa największe statki pasażerskie, utrzymujące regularną komunikację z Helem i Jastarnią, a mianowicie S/S „Gdańsk“ i S/S „Gdynia“ zostały zakotwiczone w porcie żeglugi przybrzeżnej i są przygotowane już do przezimowania.

# Nowa niespodzianka dla naszych Czytelników

### Zniżkowe bilety na najwspanialszy film polski „Trędowata“

**Dziś, we wtorek i jutro, we środę, kinoteatr „Słońce“** wyświetla nieodwołalnie po raz ostatni najwspanialszy film polski p. t. **„Trędowata“**. Przepiękny ten obraz pobił wszystkie dotychczas notowane rekordy powodzenia. Od dwóch tygodni olbrzymia widownia „Słońca“ jest codziennie przepełniona na wszystkich seansach, a mimo to powodzenie jest nadal ogromne!

**Dotychczas obraz ten podziwiało przeszło 50.000 widzów!**

Pragnąc najszerszym sferom swych Czytelników umożliwić podziwianie najpiękniejszego filmu polskiego p. t. **„Trędowata“**, Dyrekcja naszego wydawnictwa zakupiła kilkaset biletów na dzisiejsze i jutrzejsze przedstawienia filmu „Trędowata“ i sprzedawać będzie bilety te wyłącznie swym Prenumeratorm i Czytelnikom w cenie znacznie zniżonej, a mianowicie

**I Parter po 80 groszy,**
**Balkon po 1 zł.**

**Liczba biletów ściśle ograniczona. Początek seansów o godz. 5, 7 i 9.**

Niewątpliwie Czytelnicy nasi z uznaniem przyjmą naszą nową niespodziankę i pospieszą tłumnie dziś i jutro do „Słońca“. Ze względu na olbrzymie zainteresowanie filmem **„Trędowata“** i ograniczoną liczbę zniżkowych biletów — uprasza się Szan. naszych Czytelników o natychmiastowe zakupywanie biletów w naszej administracji, gdyż wszystkie bilety będą niewątpliwie wyprzedane.

Zaznaczamy, że bilety zniżkowe na film **„Trędowata“ są sprzedawane tylko w administracji naszego wydawnictwa i to wyłącznie dla naszych Czytelników i Prenumeratorów.**

# Zamiast ślubu — pogrzeb

### *Tragiczna katastrofa samochodowa na Pomorzu*

Chojnice. (Tel. wł.) W niedzielę w godzinach popołudniowych wydarzył się w Lubiniu tragiczny wypadek samochodowy, którego ofiarą padł nauczyciel ś. p. Wenancjusz Napiórski z Nowego Miasta nad Drwęcą, instruktor oświaty pozaszkolnej, który dawniej był nauczycielem we Wielu. Nazwisko jego znane jest miejscowemu społeczeństwu z głośnych procesów przeciwko proboszczowi Wiela, ks. płk. Wryczy.

Katastrofa samochodowa wydarzyła się na skrzyżowaniu szosy Chojnice — Kościerzyna i Czersk — Leśno.

Napiórski jechał samochodem z Wiela do Leśna i na skrzyżowaniu dróg wpadł całym pędem na samochód ks. wik. Jana Gajkowskiego, który jechał z Lubinia w kierunku Brus. Wskutek zderzenia Napiórski uderzył głową w szybę, ponosząc śmierć na miejscu.

Wraz z nim jechał 14-letni Stanisław Kiedrowicz, który wyszedł z wypadku bez szwanku. Również szczęśliwie wyszedł z katastrofy ks. wikary Gajkowski, który udzielił ś. p. Napiórskiemu ostatnich absolucyj. Wezwany lekarz Strahl z Brus stwierdził, że śp. Napiórski poniósł śmierć wskutek wstrząsu mózgu i dwukrotnego pęknięcia czaszki.

Katastrofa ma tem tragiczniejsze podłoże, że ś. p. Napiórski miał w najbliższy czwartek wstąpić w związek małżeński. Jak się zdaje, w tym samym dniu odbędzie się jego pogrzeb.

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Metropolis“** na niedzielnem przedstawieniu popołudniowem wyświetlało film p. t. „Legong“. Z filmu tego tchnie urok wspaniałej egzotyki. Akcja filmu rozgrywa się na szczęśliwej wyspie Bali (blisko Jawy). Treścią akcji jest nieszczęśliwa miłość pięknej Patou do równie pięknego młodego Nyonga. Zawiedziona Patou kończy życie samobójstwem. Fabułę filmu przysłania widzowi piękna egzotyka (zwyczaje, obrzędy, tańce mieszkańców wyspy Bali) i śliczne plenery. (Sza.)

**Kino „Sfinks“** wyświetla film pod tyt. „Wonder-Bar“. Dancing i rewja oglądany od strony kulis. Efekty mocnej sensacji przepleciono tu przepysznemi, feeryjnemi, niezwykle pomysłowemi i bardzo bogato oprawionemi scenami baletowemi. Kilka ładnych melodyj z tego filmu tak się już spopularyzowało, że słyszymy je często przez radjo, w kawiarniach i dancingach. Obsada aktorska filmu — dobra: piękna i pełna temperamentu Dolores del Rio, rasowy czarny charakter — Ricardo Cortez, ładna Kay Francis, ładnie śpiewający Dick Powell. (Sza.)

**Kino „Świt“** na nocnych przedstawieniach zademonstrowało film produkcji francuskiej p. t. „Fort Douamont“. Przedstawia on fragment wielkiej wojny europejskiej, w całej jej okropności, przyczem większość zdjęć jest podobno autentyczna.

Od wczoraj wyświetla kino „Świt“ film p. t. „Złote Jezioro“, produkcji rosyjskiej, do którego omówienia jeszcze powrócimy. Film ten, otwierający sezon jesienny kina, jest jednocześnie pierwszym z serji wyznaczonych na konkurs dla naszych Czytelników. Szczegóły tego konkursu, który już wywołał duże zainteresowanie, podaliśmy przed kilku dniami. (ver.)

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21. 9. 1936 r.

**Dewizy:**

| | trans. | sprzed. | kup. |
|---|---|---|---|
| Belgja | 89,75 | 89,93 | 89,57 |
| Berlin | 212,36 | 212,78 | 211,94 |
| Gdańsk | 100,— | 100,20 | 99,80 |
| Amsterdam | 360,35 | 361,07 | 359,63 |
| Kopenhaga | 120,15 | 120,44 | 119,86 |
| Londyn | 26,91 | 26,98 | 26,84 |
| Nowy Jork czek | —,— | 5,32¼ | 5,29¾ |
| Nowy Jork kabel | 5.31 1/8 | 5.32 3/8 | 5.29 7/8 |
| Oslo | 135,20 | 135,53 | 134,87 |
| Paryż | 34,95 | 35,02 | 34,88 |
| Praga | 21,93 | 21,97 | 21,89 |
| Sztokholm | 138,70 | 139,03 | 138,37 |
| Szwajcarja | 173,05 | 173,39 | 172,71 |
| Wiedeń | —.— | 99.20 | 98,80 |
| Medjolan | 41,90 | 42,— | 41,80 |
| Helsinki | —,— | 11,89 | 11,83 |
| Montreal | —,— | 5.31 | 5.28½ |

Tendencja niejednolita.

**Waluty:**

| | sprzed. | kup. |
|---|---|---|
| Belgi belgijskie | 89,93 | 89,50 |
| Belgi belgijskie | 89.93 | 89.50 |
| Dolary amerykańskie | 5.31½ | 5.28½ |
| Dolary kanad. | 5.30½ | 5.27½ |
| Floreny holenderskie | 361,07 | 359,35 |
| Franki francuskie | 35,02 | 34,86 |
| Franki szwajcarskie | 173,39 | 172,55 |
| Funty angielskie | 26.98 | 26,82 |
| Guldeny gdańskie | 100,20 | 99,80 |
| Korony czesike | 20.— | 19.50 |
| Korony duńskie | 120,44 | 119,60 |
| Korony norweskie | 135,53 | 134,55 |
| Korony szwedzkie | 139,03 | 138,05 |
| Liry włoskie | 36,50 | 34.50 |
| Marki fińskie | 11,89 | 11,50 |
| Marki niemieckie | 138.— | 133,— |
| Marki niem. srebrne | 149,— | 144,— |
| Szylingi austrj. | 99,— | 98,— |

**Obligacje i papiery wartościowe:**

| | |
|---|---|
| 3% poż. inwestyc. I em. | 62,25 |
| 3% poż. inwestyc. II em. | 63,— |
| 5% poż. konwers. | 51,50 |
| 4% poż. dolarowa | 46,— |
| 7% poż. stabiliz. | 55,50 |
| 4½% P. Z. K. serja L. | 41.25 |
| 4½% ziemskie serja 5 | 45.— |

Tendencja dla pożyczek i listów słabsza.

**Akcje w złocie:**

| | |
|---|---|
| Bank Polski | 101,50 |
| Węgiel | 14,50 |
| Lilpop | 13,60 |
| Ostrowiec | 30,00 |
| Starachowice | 34,75 |

Tendencja słabsza.

**Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni pwszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

**Willkę**
jedno- dwumieszkaniową kupię, wpłaty 12 — 15 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 393

**Willa**
przy dworcu lesie Kobylnicy, — pięknym dużym ogrodem okazyjnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 355

7. SPRZEDAŻE

**Obrazy**
Profesora Lama i inne tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdr 93 274

**Pokój jadalny**
dębowy okazyjnie sprzedam. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 93 278

**Dodatki**
ubraniowe najtaniej Jan Grobelski, Wrocławska 2. zdr 84 419

**Nowootwarty skład sukna**
podszewek. Wojciechowski, Poznań, Stary Rynek 90, I piętro, hurt, detal, stały napływ nowości Pgr 6931-38,181

11. KUPNA

**300 — 400 tysięcy**
tonówek, dobrze wypalonej, bez marglu, loco budowa, dwór Sołacz kupię za gotówkę. Spieszne oferty L. Michalski, Poznań — Wały Kazimierza Wielkiego 10. zdrg 94 429

**Radioaparat**
prąd zmienny. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 94 308

**Piec**
westfalkę używaną kupię. Oferty Orędownik, Poznań zd 94 375

**Książki**
historyczne, ryciny kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 154

**Kiosk**
z pokojem kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 391

**Motory**
benzynowe gazowe 25 koni. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 353

**Biedermayer**
mahoń, stół rozciągany i fotele poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 280

23. ROZMAITE

**Znana Adarelli przepowiada**
z kart Braminów - ręki. Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna 13 mieszkanie 10 front. p 3827

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

*a) Służba domowa*

**Osoba**
wiek średni, dobra gospodyni szuka zajęcia probostwo lub majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 11

**Dziewczyna**
z gotowaniem i do wszelkich prac domowych szuka posady od zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 185

**Gospodyni**
zaufana, poszukuje samodzielnej posady, zna wszelkie prace domowe ,dobrą kuchnię, prasowanie, szycie, świadectwa długoletnie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 94 244

**Służąca**
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 395

**Kucharka**
restauracyjna poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 295

*b) Inni*

**Nadmłynarz**
około 15 lat praktyki w młynach pszenno-żytnich pierwsza siła — poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 93 965

**Technik dentystyczny**
komplet operatywa i technika — poszukuje posady. — Warunki skromne. Oferty proszę kierować Kurjer Pozn. pod zdg 93 844

**Kupiec**
sumienny, rzetelny, szuka posady administratora, zawiadowcy. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 221

**Czeladnik**
rzeźnicki, z kartą rzemieślniczą, poszukuje pracy jako kierownik filji, złoży kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 245

**Technik**
dentystyczny obeznany w operatywie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 344

29. ROZRYWKA

**„Ażur“**
Masztalarska 2. otwarte do rana — koncert. Pr 6588-57.16

**„Wonder Bar“**
Brawurowa kreacja gigantycznego przepychu.
**Kinoteatr „Sfinks“**
zdg 94 236

**„Kapelusz“**
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 85 745

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto — to **Edmund Rychter** = co ubranie = to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc wrzesień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,00, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 38-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200.149.